

Szanowny Panie,

W Nowinach z dnia 11.05.2021r w rozmowie z burmistrzem panem Pawłem Machą porusza pan sprawę budowy żłobka i przedszkola w Rudach. Jako mieszkanka Rud, pracująca od ponad 30 lat jestem zszokowana nieznaną podstawowych przepisów Prawa Pracy przez Urzędnika Państwowego pana burmistrza, a jednocześnie pracodawcy, który nie wie, że według obecnych przepisów:

*Dz.U. z 2017r.poz 38,152; ustawa z dn.16.11.2016r art.24 a) ust 1*

*Od 1 października 2017 r. wiek emerytalny wynosi 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.*

Przeciętnie kobieta zostaje babcią około 50 roku życia, czyli wg. pana burmistrza powinna rzucić pracę po około 30 latach pracy i zająć się wnukami. Rozumiem, że pan burmistrz nie ma pieniędzy na budowę żłobka i przedszkola, ale zarezerwował już pieniądze na zasiłki z MOPS-u dla niepracujących babć na najbliższe 10 lat do osiągnięcia wieku emerytalnego przez „etatowe Babcie”. Skrócony staż pracy o 10 lat spowoduje, że emerytury będą bardzo niskie więc „etatowe Babcie” ponownie zgłoszą się po świadczenia do MOPS-u, czy te pieniądze też są już zarezerwowane w budżecie gminy?

Pan burmistrz zapomniał również o dobru dziecka, które potrzebuje kontaktu z rówieśnikami, by nauczyć się od najmłodszych lat współżycia w grupie, wrażliwości na drugiego człowieka, a nie tylko na siebie i swoich najbliższych – a takie braki ma chyba pan burmistrz.

Pan burmistrz zapomniał również o mieszkających seniorach – naszych rodzicach, a jednocześnie pradiadkach, którzy są w wieku 80+ i wymagają różnego rodzaju pomocy w życiu codziennym. Często są to osoby mocno niepełnosprawne, którymi się opiekują głównie kobiety – już babcie.

Seniorzy to kolejna grupa społeczna, dla której gmina nie ma nic do zaoferowania i wszystko spada na najbliższych.

Już prawie 30 lat mieszkam w Rudach i nie mogę zrozumieć, jak to jest, że miejscowość, o której można usłyszeć przynajmniej raz w tygodniu we wszystkich śląskich mediach, jest od lat tak zaniedbywana przez lokalne władze, które tylko potrafią narzekać na brak pieniędzy. Proponuję spojrzeć w kierunku Gliwic - na sąsiednie gminy, które to potrafiły wybudować nowe szkoły, biblioteki, przedszkola i żłobki. A nawet potocznie nazywane przez mieszkańców „przedszkole dla seniorów”, czyli dzienny dom pobytu dla seniorów, którego podopieczni otrzymują trzy posiłki, mają różne zajęcia, wycieczki, zajęcia rehabilitacyjne i opieką pielęgniarską, gdzie gmina zadbała również o transport dla seniorów. Tak więc seniorzy nie czują się samotni i zamknięci w domach a ich najbliżsi mogą spokojnie pracować na swoje emerytury a po powrocie z pracy zaopiekować się seniorami.

W dobie pandemii oraz akcji szczepień urząd kolejny raz zapomniał o mieszkańcach Rud i nie zorganizował punktu szczepień, skazując ich na dojazd do innych miejscowości, ale ważne, że w Kuźni Raciborskiej jest punkt szczepień i mieszkańcy nie muszą dojeżdżać

Takich przykładów zaniedbania Rud można by tutaj wiele przytoczyć.

Reasumując: wiem, że dla pana burmistrza, który swoją karierę zawodową już zrobił to może być szokująca myśl, że kobiety chcą i mają do tego pełne prawo by się rozwijać zawodowo pomimo 50+.

Korzystając z okazji, chciałam panu burmistrzowi przypomnieć jak ważną rolę w życiu dziecka i społeczeństwie spełnia dziadek, dlatego może wspomóc mieszkańców i charytatywnie przypilnować ich wnuki i chętnie podzielimy się z panem tą radością zajmowania się dziećmi-wnukami.

Z poważaniem

pracująca Babcia Ewa